

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Naczelnny redaktor: **Konstanty Srokowski**

<p>Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 4 Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670</p>	<p>Prenumerata miesięczna bez odnośnienia 3,300.000 Mk, z odnośnieniem lub przesyłką pocztową 3,750.000 Mkp. Zagranicą miesięcznie 7.500.000 Mkp. Cena numeru 150.000 M.</p>	<p>Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe złp. 0'10. — Nadesłane złp. 0'30. Po kronice złp. 0'35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między gazetkami złp. 0'45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% drożej. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagleńku.</p>	<p>Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670</p>
---	---	---	--

Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty. — **1 złoty polski = 1,910.000 Mkp.**

**GŁÓWNE ZASADY
PODATKU MAJĄTKOWEGO**

(wskazówki praktyczne) w opracowaniu Dr. N. Salpetera, sekretarza Związku przemysłowców wyszły z druku na ładem wydawnictwa „Kurjer Wieczorny”.

Do nabycia w administracji „Kurjera Wieczornego” ulica Dunajewskiego 5, parter w podwórzu oraz w Księgarni „Ruch”, ulica Szczepańska, w księgarniach Gebethnera i Wolfa i A. Krzyżanowski w Ryńku Głównym. Cena egzemplarza broszurowanego 350.000 Mkp.

Tylko przez kilka dni sprzedajemy:

- Pantofle dam. szewro od M. 12 mł. zwyż 114

Pantofle „ lakierowe „ 15 „ „

Pantofle „ „ wiedeńskie 25 „ „

Półbuciki „ lakierowe od M. 20 „ „

Półbuciki męskie „ „ 35 „ „

Bracia Rolniccy, Kraków, ul. Sienna 2.
Wielki wybór pantofli luksusowych na składzie.

FORTEPIANY, PIANINA
także używane można najkorzystniej nabyć tylko u firmy
Zygmunt Raba nast., Kraków, ul. św. Anny 3. 548

Za brylanty, perły, złoto, platynę i srebro
płaci najwyższe ceny firma 94
Felgenbaum i Futterweit, Kraków, Grodzka 29

Okazyjnie do sprzedania
piękne i antyczne
SEKRETARZE
J. Lewkowicz, Kraków, Grodzka 39.

Moskiewska dyktatura

Kraków, 30 stycznia

Śmierć i pogrzeb Lenina przerwały rozwój walki o władzę, która w rosyjskim obozie komunistycznym rozgorzała. Nie wiadomo, co dzieje się z Trockim, przywódcą opozycji. Gdy według jednych źródeł jest on skazany na t. zw. „otwarty adreszt” w południowej Rosji, czyli, że pozostaje na wolności, ale nie wolno mu jeździć kolejami, to według drugich wziął on udział w pogrzebie Lenina. Co prawda obie wiadomości mogą być prawdziwe. Politbiuro mogło bowiem poprostu ze względów oportunistycznych pozwolić wyjątkowo Trockiemu na przybycie do Moskwy dla wzięcia udziału w pogrzebie.

Jakkolwiek jest, pozostaje faktem że komunizm rządzący w Rosji wszedł w nową fazę głębokich przemian. Zmiana programu ekonomiczno-socjalnego przeprowadzona jeszcze przez Lenina w kierunku ku kapitalizmowi, musiała wyrazić się także w zakresie organizacji władzy bolszewickiej. Wszak idea dyktatury proletariatu uzasadniona była w teorii marxowskiej i w praktyce koniecznościami okresu przejściowego od indywidualistycznego do komunistycznego. Jakie uzasadnienie ma zatem „dyktatura proletariatu”, skoro okres „przejściowy” skończył się lub bezterminowo został przerwany przez powrót do kapitalizmu?

Dyktatura wobec „Nepu” straciła niewątpliwie swoje teoretyczne uzasadnienie. Ale dyktatorzy nie stracili żądzy władzy. Jest obojętnem, czem tą żądzę uzasadniają, jakimi pozorami ją przysłaniają. Pozostaje faktem, że trwają i chcą trwać przy swojej absolutnej władzy.

Trocki zapewne także nie bez przymieszki osobistej ambicji próbował obalić dyktaturę, pozbawioną już uzasadnienia w doktrynie. Rzucił hasło demokratyzacji władz sowieckich przez przywrócenie im rzeczywistego charakteru elekcyjnego. Na razie opozycja nie zwyciężyła. U steru utrzymali się starzy dyktatorowie, znajdując poparcie u większości partji, przede wszystkim zaś dlatego, że mają aparat władzy w ręku i — jak się Trocki na sobie samym przekonał — nie krępują się żadnymi względami w jego używaniu.

Lenin żywy nie mógł już przy swem schorzeniu pomódz dyktatorom. Tem skuteczniej poparł ich Lenin... umarły. Urządzili mu niesłychany pogrzeb. Zaaranżowali uroczystości żałobne z wielką fantazją a zarazem nieporównaną znajomością psychiki zbiorowej. Ogłosili Lenina bóstwem swoim, doktrynę komunistyczną religią, a siebie jej... arcykapłanami, jedynie powołanymi do wykładania dogmatów tej religji.

Jednem słowem, stara historia, która jednak jest ciągle nową...

Ale życie ma swoje prawa. Doktryna materializmu dziejowego zwraca się przeciw dyktatorom moskiewskim swoją właśnie najbardziej uzasadnioną tezą, mianowicie, że formy polityczne muszą prędzej czy później dostosować się do form gospodarczych. Kapitalizm nie znosi dyktatury w żadnej postaci i w żadnym imieniu. Skoro dyktatorzy moskiewscy zdecydowali się wrócić do kapitalizmu, to temsamem prędzej czy później muszą pożegnać się z dyktaturą.

Idem.

Kultura polityczna w Anglji

czyli

Co mówią Asquith, lord Haldane lord Cecil lord Milner, Tomas i Macdonald i co z tego wynika?

„Najważniejszą rzeczą jest przyciągnąć robotników do zarządzania przemysłu.

Powinniśmy udzielić robotnikom 1) głosu w kierowaniu sprawą, w której biorą udział, oraz 2) słusznej części owoców, jakie sprawa ta przynosi”.

Jak przypuszczacie, czyje są te słowa? Myślicie chyba, że socjaliści? Otóż grubo się mylicie — bo należą one do starego przywódcy liberałów angielskich, dobrze znanego sir Asquitha.

„Władza kapitału winna być zastąpiona kolektywną pracą społeczną — a to dla rozwoju produkcji...”.

Kto to mówił? Znowu nie socjalista, bo najbliższy współpracownik Asquitha ex minister wojny, lord Haldane.

„Nie wystarczy dać robotnikom prawa głosu w sprawach płacy, oraz warunków pracy. Jeśli nie damy im należytego udziału w zarządzaniu przedsiębiorstwami, to nie będą mogli rozważać tych spraw z szerszego punktu widzenia...” A da-

lej: „Nie wystarczy zaopatrzyć robotników w dobrą płacę i dobre warunki pracy. Chcą oni mieć głos w sprawie własnego losu, aby pracodawca nie miał prawa dopuszczać się gwałtu wobec nich. Daliście robotnikom oświatę, prawa polityczne i wpływ na los kraju. W takich warunkach jest rzeczą nielogiczną odmawiać im obecnie prawa głosu w sprawie zarządzania przemysłem”.

Mówi to już nawet nie liberał, lecz znany konserwatysta, lord Robert Cecil.

Mniej więcej w tym samym duchu wypowiedział się również znany działacz polityczny, jeden z filarów konserwatyzmu angielskiego, lord Milner.

Jednem słowem, w szeregach konserwatystów i liberałów angielskich rozlegają się takie głosy w sprawie robotniczej, jakich nigdy nie słyszeliśmy w naszych czasach wśród burżuazji innych krajów. Idea „kontroli robotniczej” w przemyśle jest nadzwyczaj popularna w kołach angielskich — nawet bardzo dalekich od socjalizmu i interesów robotniczych.

„Korona jest obciążeniem, łączącym poszczególne części Anglii, a przywiązanie do tronu nosi — zarówno w metropolii jak i jej koloniach — prawie religijny charakter. Podczas wielu kryzysów politycznych nasz król okazał się prawdziwie konstytucyjnym monarchą. Oświadczam tedy bez wahania, że dopóki król trzyma się ściśle, ram konstytucyjnych, nie mogę nawet poruszyć sprawy republiki”.

Oto wyjątek z mowy znanego angielskiego działacza robotniczego Tomasa.

Przytoczone powyżej ustępy, wyrażają najważniejsze cechy charakterystyczne angielskiego ruchu robotniczego.

Wiele zjawisk, które odbywają się obecnie i odbędą się jeszcze w życiu politycznym Anglii nie będą zrozumiałe, jeśli nie zdamy sobie jasno sprawy z tego — jakimi właściwie są angielska burżuazja i angielska klasa robotnicza.

Nie wolno używać tej samej wagi i miary warunków i życia różnych narodów. Byłoby np. rzeczą bardzo krótkowzroczną, mierzyć amerykańskich lub angielskich robotników i kapitalistów miarą życia rosyjskiego.

Część burżuazji angielskiej — bardziej uświadomieni przedstawiciele klasy widzą potęgę robotników, nie żyją złudzeniami, należycie oceniają sytuację i poważnie szukają z niej wyjścia; chcą znaleźć taką nową formę życia, któraby umożliwiała obu klasom udział w życiu publicznym i rządach.

Tem tłumaczą się ich radykalne żądania w sprawie robotniczej, gotowość do uznania „kontroli robotniczej” w przemyśle oraz liberalne frazesy o robotniku w ustach zdeklarowanych działaczy konserwatywnych.

Burżuazja angielska jest mądrzejszą, dalekowzroczniejszą i bardziej uświadomioną od zawziętej krótkowzrocznej burżuazji niektórych innych narodów. Z drugiej, jednak strony również angielska klasa robotnicza jest mądrzejsza od klasy robotniczej innych krajów.

Robotnik angielski woli mieć już obecnie w swych rękach konkretną rzecz, zanim uganiać się za nieokreślonym jeszcze i ryzykownym szczęściem w przyszłości — przez niepewne a często i niebezpieczne kroki.

Anglik — zarówno lord jak i robotnik — jest przede wszystkim praktycznym. Dla niego ważna jest nie zasada i teoria, lecz rezultat praktyczny. Praktykiem jest on również w polityce — dlatego właśnie nie jest on obciążony teoriami oraz kierunkami i ideałami politycznymi.

Przywódca robotników angielskich, socjalista Ramsay MacDonald oświadcza zupełnie wyraźnie, że „w Anglii socjalizm jest niezdolny do wywołania ruchu robotniczego, opartego na ścisłej i bezwzględnej teorii”. (Ramsay MacDonald; „Socjalizm a społeczeństwo”. P. str. 219).

Dlatego naprzykład ważnym jest dla robotnika angielskiego nie strącenie z tronu króla lecz stosunek tego króla do konstytucji.

Interesuje go nie zasada teoretyczna — monarchia czy republika — lecz praktyczne rezultaty tej lub owej władzy.

Taką jest również angielska burżuazja. Jeżeli nie może „góra”, to pójdzie dołem”. Nie odda sama fabryk swych i warsztatów robotnikowi, ale gdy poczuje, że jest źle, że znacznie spokojniej i pewniej byłoby dla niej pójść na kompromis — wówczas pierwsza go zaproponuje. Zamiast żeby zabrali fabrykę będzie wołała przyjąć robotnika za współnika. A robotnik angielski stanie się raczej spółnikiem kapitalisty, zanim zawładnie przemocą jego fabryką — aby po tem być. broń Boże, zmuszony ze wstydem ją zwrócić.

Oto jak wygląda charakter walki w Anglii. Uwypuklił się on również dobitnie w sprawie nacjonalizacji tamtejszych kopalni.

Djarjusz z dnia 30 stycznia

Strajk kolejowy w Anglii został zlikwidowany.

Poincare i Jaspard postanowili na konferencji paryskiej uniknąć za wszelką cenę nieporozumień z Anglią.

W Anglii zanoszą się na strajk robotników portowych.

W Monachium rozpoczął się proces przeciw Hitlerowi i jego współnikom.

Sejmowa komisja wojskowa przyjęła ustawę o prawach i obowiązkach oficerów marynarki wojennej.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa zatwierdziła preliminarz budżetowy Sejmu i Senatu.

TELEGRAMY

z 30 stycznia 1924

Niepowodzenie naszych narciarzy w Chamonix

Chamonix, 30 stycznia. Wczoraj odbył się na tarasie 30 km z 800 m wzniesień bieg patroli wojskowej, połączony ze strzelaniem. Klasyfikacja

biegu była następująca: 1) Szwajcaria, 2) Finlandja, 3) Francja, 4) Czechosłowacja. Bez miejsca pozostała patrol polska i włoska.

O robotników polskich wydanych z Niemiec

Niemcy idą na ustępstwa

Warszawa, (AW.). Jak podaje „Kurier Poranny” na wczorajszym posiedzeniu odbył konferencję p. Rauscher z p. ministrem Grabskim w sprawie wydania robotników polskich z Niemiec, p. Rauscher oświadczył, że rząd niemiecki gotów jest przyznać odszkodowania wydalonym robotnikom polskim

i przywrócić im miejsca zajmowane, na których pracowali, o ile rząd polski cofnie zarządzenia odwetowe. P. premier Grabski oświadczył, że cofnięcie wydalenia robotników może być załatwione po ukończeniu ostatecznym rokowań nad tą sprawą.

Dolar spada dalej

Warszawa, (A. W.). Dolar spada w dalszym ciągu; następstwem tego jest masowe zaofiarowanie walut obcych, na które na rynku prywatnym nie ma popytu.

Dzisiaj P. K. K. P. skupuje nadal bardzo znaczną ilość walut, nie prawie nie sprzedając.

Masowe subskrypcje Banku Polskiego

Warszawa, (AW.). Wczoraj w Oddziale głównym P. K. K. P. rozpoczęła się subskrypcja na akcje Banku Polskiego.

Mimo, że warunki subskrypcji ogłoszone zostały dopiero wczoraj rano, mnóstwo osób pospieszyło do P. K. K. P. z walutami obcymi i złotem, subskrybując akcje Banku Polskiego. Świadczy to o

zaufaniu, jakie mają szerokie koła do przyszłego Banku.

Na prowincji subskrypcja rozpocznie się w drugiej połowie b. tygodnia, gdyż wysyłka prospektów i deklaracji wymaga przygotowań technicznych.

Uznanie Rosji sowieckiej przez Anglię nastąpi 1 maja br.

London, 30 stycznia. Jak słychać w kołach politycznych, uznanie Rosji sowieckiej przez rząd Macdonalda nastąpi w dniu 1 maja br. Warunkiem uznania Rosji sowieckiej de iure będzie jednak przystąpienie Rosji do Ligi Narodów.

W Niemczech nie będzie strajku kolejowego

Berlin. W czasie debat związku kolejarzy na temat czy rozpocząć strajk w związku z przedłużeniem dnia roboczego dla kolejarzy do 9 godzin.

MAREK TWAIN.

Interview

Młody współpracownik „Trybuny Głuchoniemych” siadł na krześle tuż przy mnie i zapalając spokojnie papierosa, zapytał:

— Czy mogę zrobić z panem interview? Pozwoli pan?...
— Co pan chce ze mną zrobić?...
— I-n-t-e-r-w-i-e-w...
— Ach tak!... Proszę... Taak... tak...
Tego dnia byłem trochę zanadto przemęczony. Głowa mnie okropnie bolała. Mimo to doszedłem do szafki bibliotecznej i wyciągnąłem słownik obcych wyrazów. Po chwili szukania w słowniku zwróciłem się do niego:

— Jak pan to pisze?...
— Co?...
— I-n-t-e-r-w-i-e-w...
— Ach, mój Boże!... Po co pan chce to pisać?...
— Nie mam zamiaru tego pisać, chcę tylko zobaczyć, co ten wyraz znaczy.

— Nie wie pan nawet co to znaczy?... Mógł panu objaśnić... Prosta rzecz... Jeżeli naprzykład... pan... Jeżeli pan naprzykład... albo...
— Już rozumiem, już rozumiem...
— A pisze się tak: I-n-t-e-r-w-i-e-w; razem interview!

— Więc pan zaczyna od „I”?

— Bez względu na to.

— Dla tego tak długo szukam.

— Pod jaką literą pan szuka?

— Sądziłem, że jest to jakiś staroindyjski wyraz, zaczynający się od ipsylon.

— Sądziłem, że ma pan w sobie trochę więcej inteligencji.

— Pod tym względem ma pan rację jestem trochę dziwny.

— Wróćmy jednak do rzeczy. Dziś jest to uważa pan w modzie — zrobić z kimś interview.

Mniejsza o to na jaki temat. Byle interview.

— Tak?... Nie słyszałem o tem?... To musi być chyba bardzo ciekawe...

— Różnie bywa... Najczęściej jednak cały wypadek przechodzi bez pomocy policji i pogotowia.

Dzieje się to w ten sposób: ten, który robi interview, stawia pytania, wszystko jedno jakie, a jego rozmówca musi mu dawać odpowiedzi... też wszystko jedno jakie... to teraz jest w modzie...

— O, z przyjemnością!... Służę panu!... Czekam na pytania!... Jedną chwilkę... Muszę się trochę przygotować... Zaraz... W tej chwili...

— Proszę... Niech się pan nie krępuje... Czy już pan gotów?...
— Tak jest!

Pytanie: Ile pan ma lat?

Odpowiedź: Dziewiętnaście w lipcu.

Pyt.: Co pan powiada?... Sądziłem, że pan ma co najmniej 35 lat!

Gdzie się pan urodził?...
Odp.: Przy Missouri.

Pyt.: W którym roku rozpoczął pan karierę dziennikarską?

Odp.: W 1836 r.

Pyt.: Jakto? Przecież pan ma zaledwie 19 lat?

Odp.: Nie rozumiem pana, czy to dla pana takie dziwne?...
Pyt.: W którym roku rozpoczął pan karierę dziennikarską?

Pyt.: W każdym razie nie zrozumiałe. Kogo uważa pan za największego człowieka świata, którego pan poznał w ciągu krótkiego pobytu swego na ziemi?

Odp.: Napoleona Bonaparte.

Pyt.: Jakże mógł pan znać Napoleona, skoro ma pan zaledwie 19 lat!

Odp.: Jeżeli pan wie lepiej odemnie — poco zadaje mi pan pytania?

Pyt.: Pytam tylko dla pewności. W jakich warunkach poznał pan Napoleona?

Odp.: Zupełnie prosta rzecz... Byłem na jego pogrzebie i zachowałem się trochę nieodpowiednio, wobec czego Napoleon zwrócił mi uwagę, ażebym zniżył głos...

Pyt.: Ależ na litość boską, skoro był pan na pogrzebie Napoleona, nie mógł przecież trup mówić do pana, ażeby pan zniżył głos!...

Odp.: Nie wiem. Napoleon był zawsze bardzo cichy i uprzejmy.

Pyt.: Mimo to nie rozumiem tego. Napoleon nie żył i mówił do pana.

Odp.: Czyż mówiłem, że Napoleon umarł?

Pyt.: Więc Napoleon żył wtedy?

Odp.: Hm... Niektórzy powiadali, że nie, niektórzy, że tak... kto go tam wie...

Pyt.: A pan jakiego był zdania?

Odp.: To mnie mało obchodziło! To nie był przecież mój pogrzeb.

Pyt.: Zostawmy to. Którego dnia przyszedł pan na świat?

Odp.: 31 grudnia 1693 r.

Pyt.: Jakto? Więc ileż ma pan lat? Jak mi pan to wytłumaczyć?

Odp.: Weale panu tego nie wytłumaczę.

okazało się, że znacznie większa połowa kolejarzy jest przeciw strajkowi.

O czym się Ludendorffowi marzy

Berlin. Ludendorff dał do zrozumienia w wywiadzie z przedstawicielem dziennika norweskiego „Astenposten”, iż zamierza on powtórzyć nieudany putsch monarchistyczny. Siedm. razy, oświadczył Ludendorff, nieposzliliśmy naprzód, ale przyjdzie wcześniej, czy później na to chwila. Ruch, którego korzenie tak głęboko tkwią w istocie narodu, nie da się zgubić na dłuższy czas zapomocą bagnetów i karabinów maszynowych.

Nieudane wprowadzenie sekretarza ks. Maxa

Berlin. W związku z pogłoskami o zamiarach zamachowych przywódcy bawarskiego związku nacjonalistycznego, Schaefera, rząd bawarski przedsięwziął środki ostrożności i czyni odpowiednie przygotowania na wszelką ewentualność. W związku z tym donoszą, że policji udało się zaarrestować te osoby, które przed pewnym czasem chciały uprowadzić prywatnego sekretarza ks. Maxa z Badenu.

Dr. Benesz zwolennikiem Rosji

Morawska Ostrawa. „Morasko-Sleski Dennik” donosi, że Dr Benesz oświadczył dziennikarzom paryskim, iż jest on gorącym zwolennikiem włączenia Rosji do współpracy narodów i że interweniuje w interesie Rosji.

Wzrost teroru w Rosji

MASOWE ARESZTOWANIA I REWIZJE — ZAMACH TROCKIEGO?

Berlin. Z Moskwy donoszą, że w związku z walkami wewnątrz partii komunistycznej zaznaczył się wzrost teroru. W samej Moskwie aresztowano przeszło 4.000 osób. Policja czerwona wkracza do prywatnych mieszkań w celach rewizji, oraz na przedstawienia teatralne, gdzie aresztuje masowo publiczność. Restauracje i kawiarnie są zamykane o g. 11. Teror ów przypomina rok 1920. Mówią, że Trocki przygotowuje zamach.

Komuniści słowaccy... nacjonalistami

Praga. Pół oficjalna „Cesko Slovenska Republika” żali się, że na Słowaczninie separatyzm słowacki tak silnie się rozwinął, że także komuniści słowaccy odłączają się od pragskiej centrali i zakładają nowe stronnictwo na podstawie słowackiego samorządu.

— 000 —

NAJWYŻSZE CENY PŁACI za brylanty, perły, złoto, srebro, zegarki, oraz zęby sztuczne Curześcijska firma zegarmistrzowska jubilerska Józefa Cyankiewicza, Kraków, Sławkowska 1.

Pyt.: Ma pan rodzeństwo?
Odp.: Nie przypominam sobie... Pewnie mam!
Pyt.: Niebywała rzecz! Nie pamięta pan?
Odp.: Czego się pan tak dziwi?
Pyt.: A ten portret na ścianie czy nie przedstawia brata pańskiego?
Odp.: Ach, tak, zupełnie zapomniałem!
Odp.: Ach, tak, zupełnie zapomniałem! Nazywał się Wilek! Biedny, kochany Wilek!...
Pyt.: Czy on umarł?
Odp.: Prawdopodobnie tak. Nie wiemy jeszcze...
Pyt.: To okropne! Brat pański chyba znikł i niewiadomo co się z nim stało?
Odp.: Nie. Myśmy go zakopali na cmentarzu.
Pyt.: Jakto i brat pański żył?
Odp.: Nie! Nam się tylko zdawało!
Pyt.: Ach, rozumiem, brat pański zemdał i następnie przyszedł do siebie...
Odp.: Ach, rząd?... Słuchaj pan było to tak... Byliśmy bliźniętami — ja i mój braciszek. Kapano nas w jednej wannie. Wskutek nieszczęśliwego wypadku wyslizgnąłem się i utonąłem. Braciszek z przerażenia zemdał. Nie wiedziiano więc kto umarł a kto zemdał. Na wszelki wypadek jego po-
zrzebano.

Pyt.: ???
Odp.: Tak, tak. Ja właściwie nie żyję. Mnie nicma. Stąd te paradoksy.
Pyt.: !???
Odp.: Czego pan błędnie? Boi się pan. Interwiewy przecież są takie modne. Zrobił pan interwiew z trupem!...
Spółpracownik „Trybuny Głuchoniemych” baknał „przepraszam”, drżąc na całym ciele wysunął się cicho z pokoju poczem rzucił się do ucieczki.

Dzisiejszy Wiedeń

Wiedeń jest miastem pałaców. Jako rezydencja Habsburgów ścigał z wszystkich niemal krajów monarchii arystokrację, która od wiek wieków lubiła przebywać w blasku korony. Ponadto liczna rodzina Habsburgów, dalsi i bliżsi krewni, wszyscy arcyksiężęta — biorący sowite apanaże, garnęli się pod skrzydła opiekuńcze cesarzy. Sztwywny, ale pełen świecącej pompy ceremoniał hiszpański na dworze Habsburgów wymagał obecności wielu iadnie oświeconych. Budowano więc rezydencje, pałace w zdobnym stylu barokowym, prześcigano się w przepychu wnętrz, gromadzono galerje obrazów. Dobroduszny lupek wiedeński spoglądał z kornym zachwytem na frontony pałaców, na strojne ekwipaże, goniące po lśniącym asfalcie Ringów, lub przez tłumną kupiecką Mariahilferstrasse.

Wiedeńczyk nie patrzył zawistnie na tych zjadaczy apanaży, przeciwnie — cieszył się, że jego ukochane miasto uświetniają mitry i korony hrabiowskie.

Z dumą spoglądał na prastary Burg, rozbudowujący się coraz szerzej, aż zajął w sercu miasta olbrzymią przestrzeń o 50.000 metrach kwadratowych.

Przyszła wojna, a wciąż jeszcze obywatel Wiednia korzył się przed członkami panującej dynastji, z tkliwością powtarzał anegdoty o „Kaiser Franz”. Już wiele zmieniło się w uosobieniu wiedeńczyka, gdy wstąpił na tron cesarz Karol.

Oziębły się uczucia wiernopoddańcze, anegdoty o Karolu i żonie jego życie zaprawione już były złośliwością.

I nagle, gdy monarchja Habsburgów upadła, wiedeńczyk przez noc stał się republikaninem.

Ze złośliwą radością spoglądał na opustoszałą rezydencję cesarza, na pałace arcyksiążąt, zamknięte na sto spustów. Jak dawniej, chodził z całą rodziną w niedzielę do Schoenbrunu i cieszył się, że zielone okienice, nigdy nie otworzą się już dla cesarza.

Tak, wiedeńczyk, mimo wszelkie pozory, nie miał pietyzmu dla swych pałaców. Praktyczny z natury, nie chciał jednak długo znosić bezużyteczności opuszczonych gmachów. Przyczem Wiedeń, straciwszy charakter rezydencji monarszej, zmienił się na środowisko przemysłu artykułów zbytu, i na miasto handlowe, którego władcą jest wyłącznie pan Busines. Zadając kłam kulturze piękna, którą się Wiedeń szczycił, mieniać się Paryżem środkowej Europy, zamienił pałace na domy handlowe.

W komnatach piękne freski i sztukaterje przysłuchują się gwarowi życia kupieckiego, a stuk maszyn do pisania wypłasza dawne echa intryg dworskich, czy rozmów dyplomatycznych.

Los taki spotkał pałace Harrachów (draz magazyn kufirów i przyborów do podróży), Pallavicinich, Rainerów, Palffyich i t. d.

A w samym Burgu mieści się między innymi austriacko-rumuńska Izba handlowa, ukraińskie towarzystwo transportowe, restauracje, związki społeczne i zawodowe, składy fabryczne, towarzystwa filmowe, księgarnie nakładowe, a nawet zełownia butów. Tam też odbywają się wielkie targi od czasu do czasu.

Demokratyzacja poszła więc szybko i „das Kaiserliche Wien” wierny cesarzowi. Wiedeń żyje nowym życiem, gorączką handlu, która każe pospiesznie zapominać o sentymentach. Gorzej, przekreśla kulturę miasta, czego przecież nie uczynił republikański Paryż, zachowując charakter Thilerei i Wersalu.

Ale nie tylko stał się Burg habsburski siedzibą handlu. Wiedeńczyk lubi się bawić, a taniec w stolicy naddunajskiej ma swoje tradycje. Tegoroczny karnawał kpi w żywe oczy nędzy robotniczych dzielnic, a że w Burgu są wspaniałe sale, więc adptowano je na lokale zabaw.

Trzydzieści balów odbędzie się w tegorocznym karnawale w salach Burgu, 30 mieszczących zabaw tam, gdzie nie powstała za czasów habsbur-

skich noga nieuklejonego obywatela. Będą więc tańczyć adwokaci i technicy, pracownicy filmowi i kolejarze, lekarze i chemicy. Nie będzie już dworskich ukłonów, ani złotem kapiących dygnitarzy, będzie codzienna radość par szczelnie przytulonych, tańczących tango, tróty i shimmi. Nie będzie też chyba refleksji na temat przemijającej potęgi.

KRONIKA

balów, 30 stycznia.

REDUTA PRASY. Na reducie tegorocznej będą przyznane w drodze powszechnego głosowania dwie nagrody dla pań i dwie nagrody dla panów. Plebiscyt odbędzie się za pomocą specjalnych bonów, regulamin głosowania jest analogiczny jak w roku zeszłym. Na nagrody dla pań składają się: nagroda piękności i nagroda za najefektowniejszy kostjum. Na nagrodę piękności wybrał komitet jak w roku zeszłym wytworną branzoletę złotą z złotym zegarkiem szwajcarskim. Na nagrodę za najefektowniejszy kostjum damski wybrał komitet całoroczną prenumeratę czasopisma „Pani”, ofiarowaną komitetowi specjalnie na ten cel przez wydawnictwo tej publikacji. „Pani”, wytworne pismo poświęcone kulturze i estetyce życia, o objętości kilkudziesięciu stron, bogato ilustrowane zdjęciami artystycznymi i wspaniałymi reprodukcjami. W myśl porozumienia się komitetu z wydawnictwem „Pani” fotografie obu pań, które otrzymają nagrody, będą reprodukowane w tem piśmie wraz z opisem stroju. Dla panów wprowadzone zostały w tym roku dwie nagrody: pierwszą otrzyma mężczyzna, który... tu będzie decydował gust kobiecy, w każdym razie mężczyzna, który uzyska największą ilość bonów, otrzyma: „nagrodę pań”. Nagroda ta stanowi niespodziankę i jest osłonięta taką dyskrecją, że nawet komitet nie wie, jak panie zamierzają nagrodzić zwycięscę. Drugą nagrodą dla mężczyzny jest nagroda za najefektowniejszy kostjum. Tę nagrodę stanowi pyszny kaduceusz karnawałowy, godło redutowej zabawy. Kaduceusz ten, wykonany artystycznie i z precyzją wedle klasycznego wzoru, przez p. Marię Korolewiczową, stanowić będzie piękną ozdobę każdego salonu. Wszystkie nagrody pań, znajdują się przez środek, czwartek i piątek na wystawie firmy Z. Ziembicki (pl. Marjacki). Cena biletu wstępu wraz z dodatkiem na fundusz zapomogowy wynosi 15 milionów, bilet ulgowy 10 milionów marek.

UCZCZENIE KILIŃSKIEGO. Wczoraj o godz. 10 rano odbyło się w kościele OO. Dominikanów nabożeństwo żałobne w 105 rocznicę śmierci szewca i pułkownika W. P. Jana Kilińskiego. W nabożeństwie wzięli udział Wojewoda Kowalikowski ze starostą Stańkowskim, generałowie Dziewanowski i Górecki, starosta krakowski Dr. Bal, dyr. policji Dr. Styczeń, delegacje oficerów, komendaci P. P. Pilch i Maruniak. Dokoła katafalka rzeźbiście oświetlonego i przybranego zielenią i kwiatami ustawił się cech szewski ze sztandarami i światłem.

EMIGRACJA ROBOTNIKÓW ROLNYCH DO FRANCJI Z WOJ. KRAKOWSKIEGO. Wedle doniesienia tygodnika warszawskiego „Wychodźca” rekrutacja robotników rolnych do Francji ma dostarczyć w lutym 7.100 osób, a mianowicie: 4—6 Jarosław 1000, 4—6 Ciechanów 250, 4—9 Tarnobrzeg 1500, 11—16 Lwów 1500, 8—9 Województwo Pomorskie 600, 8—9 Stanisławów 1000, 12—16 Kalisz 500, 18—20 Jarosław i Przemysł 500, 15—16 Ciechanów 250. Z powyższego wykazu wynika, że w lutym rekrutacja nie obejmie zupełnie Województwa Krakowskiego, gdzie istnieje 4 państwowe urzędy pośrednictwa pracy (Kraków, Białą, Nowy Sącz i Oświęcim), obejmujące 24 powiaty. Ponieważ w województwie krakowskim większość ludności wiejskiej stanowią małorolni i bezrolni, dla których mie sięc luty, a szczególnie marzec będzie przednowkiem, z którego się ratowali już przed wojną emigracja do Prus, przeto apelujemy do posłów małorolnych, aby wywarli nacisk na ministerstwo pracy w sprawie wyznaczenia rekrutacji do Francji w lutym także w Małopolsce zachodniej i to na prowincji, jak to robi krak. P. U. P. P., wyznaczając rekrutację w Dębicy i Tarnowie.

NAGŁY ZGON. Pinkowski Romuald, technik drogowy magistratu, doniósł o nagłej śmierci Melanii Nowakowskiej, zam. przy ul. Pędzichów l. 17, wdowy po urzędniku kolejowym. Wezwany lekarz dyżurny stwierdził śmierć z powodu udaru serca.

OSZUSTWO, JAKICH WIELE. Katarzyna Grzes i Eleonora Ptasić, mające wyjechać do Ameryki, zatrzymały się chwilowo w Krakowie, gdzie przyłączyły się do nich jakiś mężczyzna, który dowiedziawszy się o ich wyjeździe do Ameryki, ofiarował się wyjazd ten im ułatwić. W tym celu wyłudził od nich gotówkę 112 dolarów i 83 miliony marek oraz kwit na bagaż, złożony na dworcu, poczem ulotnił się. Poszkodowane stwierdziły na dworcu, iż oszust zdołał już rzeczy złożone w magazynie podjąć.

POSIEDZENIE KOMISJI TRAMWAJOWEJ odbędzie się dziś w sprawie podwyższenia cen biletów. Podwyżka będzie 50-procentowa.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Do ogrodu Anieli Oplustowej przy ul. Lwowskiej włamali się nieznani sprawcy i skradli kilka snopków słomy i około 100 kg węgla.

— Sokołowi Adamowi skradziono 2 ubrania wartości 350 milionów mk. z zamkniętego mieszkania przy ul. Krowoderskiej.

— Worytkiewiczowi Pawłowi zam. przy ul. Mazowieckiej l. 64, skradziono z szopy 6 kur wartości 30 milionów mk.

Dnia 28 stycznia w godzinach przedpołudniowych

**ZGUBIONO
KOLCZYK BRYLANTOWY
(BURON)**

Uczciwy znalazca otrzyma sowite wynagrodzenie.

Zgłoszenia do Redakcji „Kurjera Wieczornego” od godz. 11—12 przedpołudniem.

— Baczyński Michał, monter pocztowy doniósł o kradzieży 2 i pół kg drutu, 1 pary stopolarzy i jednego ubrania wartości 300 milionów mk.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. Aresztowano Ignacego Windaka i Mikołaja Kafina za awantury czynione na ulicy w stanie pijanym.

— Pod zarzutem dezeracji aresztowano Władysława Wójtowicza z Nowego Sącza.

— Aresztowano Feliksa Dutka, lat 32, murarza, w chwili, gdy kradł węgle z wozu kolejowego na stacji Podgórze — Płaszów.

— Aresztowano Bolesława Mruka, lat 19 i Emila Mruka lat 17, gdy usiłovali skraść z wozu wieśniaka tłumok na ul. Brackiej.

Komunikaty teatralne i koncertowe

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. Płak" J. Szaniawskiego powtórzony będzie jutro i w piątek b. tygodnia, poczem wróci na afisz dopiero w tygodniu przyszłym. Na dni świąteczne wyznaczono: na sobotę 2 lutego „Sen nocy letniej”, na niedzielę „Kolibra” w obsadzie premierowej. W oba dni po południu odbędą się ostatnie w tym sezonie powtórzenia „Be'em polskiego”. „Carewicz Aleksy” grany będzie w poniedziałek 4 lutego.

Z TEATRU BAGATELA. „Prawda w winie” dzisiaj oraz w dni następne.

III. REWJA KARNAWAŁOWA W BAGATELI. W piątek i w sobotę 2 lutego o godz. 11 wieczorem występuje teatr Bagatela z nową rewją, na którą złożyła się „Czyje dziecko”, wesołe zmartwienie w jednej odsłonie, poczem nastąpi specjalnie napisana przez Jaha (J. Śmiechowskiego) „Kokaina”, nastrojowa wizja w bogatej wystawie z udziałem całego zespołu Bagateli. W części koncertowej biorą udział: W. Wesołowski (śpiew), H. Rynas (pieśni ludowe), Kozłowska i Sempoluski (nowe piosenki i duety taneczne), S. Turski (Pieron w walce z Pepikami), T. Frenkiel (monolog), zakończy sketsch w jednej odsłonie p. t. „W damskiej bieliznie”. Kasa rozpoczęła sprzedawanie biletów.

WIELKI PORANEK ARTYST.-LIT. „HELJONU” W BAGATELI. Z powodu uroczystej akademii ku czci śp. W. Tetmajera, poranek „Heljonu” odłódzie się w niedzielę 3 lutego (a nie w sobotę!). Wystąpią: J. Braun, J. Bujański, M. Dadlez, J. Gałuszka, J. Janowski, S. Kasztelowicz, J. Kurek, J. Stepowski, J. Sztandinger, R. Tuszowski. W recytacji wezmą udział: K. Holzerówna, M. Modzelewska, E. Wolniewiczówna, J. Bujański, S. Brem, L. Opolski. Ilustracja muz. J. Polańskiego. Szczegóły w programach. Pozostałe bilety do nabycia przy kasie teatru Bagatela.

OPERETKA. Operetka Gilberta „Katja tancerka” grana będzie dziś we wtorek i jutro we środę z pp. Kozłowska, Rynas, Zima, Sempoluski, Wesołowski, Rewera-Rewski, Bojarowski i Łazewski w głównych partjach. W przygotowaniu wodewil „Wojna z babami” (dalszy ciąg „Krowoderskich zuchów”).

TEATR MIEJSKI

„Ptak”, komedia w 3 aktach J. Szaniawskiego.

Nie należy identyfikować podobieństwa czy pokrewieństwa duchowego z naśladownictwem. Nie będzie też z ujmą dla Szaniawskiego, że teatr jego porównani z teatrem Tadeusza Rittnera. W dziełach obu splatają się w przedziwny sposób rzeczywistość z fantazją, proza codziennego życia z poezją wybrańców, którzy stałe lub przelotnie umieli wzniesić się ponad powszechność ścieżek filistra do mieszczańskiego ideału. Obaj też malują postacie swych dzieł i ich pochod pastelowymi barwami, lecz silnymi pociągnięciami ołówka, co nadaje ich dziełom urok sentymentu i literackość wyrazu, którą tak ceniono u Rittnera na zachodzie.

Z kolei nasuwa i drugie porównanie. Między „Lekkoduchem” a studentem z „Ptaka”. Hasłem pierwszego jest: „inaczej!”, drugiego: „wesoło i ładnie!”. Więc Szaniawski powtarza się? Nie. Prowadzi tegosamego człowieka różnymi drogami do różnych celów. Opracowuje tensam temat za każdym razem inaczej, jak Malczewski autoportrety. Każde z tych dzieł jest wartościowe, jest owocem natchnienia twórcy, a więc nowym dziełem sztuki. Podczas gdy „Lekkoduch” w czerwonym fraku pobieży aeroplanem w świat... rozrzucać reklamy nowoczesnych kupców i lecieć będzie zawsze, byle dalej, byle dokąd indziej, student nie poleci sam, bo umysłem tkwi w rzeczywistości. Jenó bujna młoda dusza rozkazuje mu wypuścić w przestworza egzotycznego złościstego ptaka, który staje się niejako jego własną reklamą. On sam w czarnym fraku po formie poprosi o rękę burmistrzanki. „Lekkoduch” to wieczny tułacz, student — szumiąca krew młodości.

Ale fantazja jego, jego złościsty ptak natchnienia porusza umysły. Każdy widzi w ptaku to, co mu się w duszy gra. Oicowie miasta języki pożaru lub przewrót; sekretarz rady głos szerokiego świata; burmistrzanka ujrzy ptaka w samym studencie, tak różnym od jej ojca, panów radców i ich synów; nieszczęśliwy wynalazca symbol szczęścia, które odmówiło mu uśmiechu; Marysia uosobienie bajki, w której student pochyła się ku niej z tronu królewicza.

Efekt: łatwo wzburzyć skrzydłem natchnienia spiące stawy codzienności, łatwo wzbudzić podziw w szarym tłumie. Nie wolno jednak twórcę zejść do niego ani pozwolić mu na zbliżenie się do siebie. Spiące stawy nęca. Wchodzi się w nie bez obawy, ale grzeźnię się w ich mule, idąc za wód ich rusalka, kobieta. Przy niej student dojdzie zapewne... do stołka burmistrza. Wyrunał tylko ptak, on został. A mógł sam być ptakiem.

I znowu porównanie. Kto widział Osterwę w „Lekkoduchu”, ten uzna kreację p. Białkowskiego tylko za poprawną: Osterwa jest lekkoduchem, Białkowski gra pta-

ka; Osterwa mówi, Białkowski deklamuje. W galerii typów małopolskich zamarkowali indywidualność artystyczną pp. Senowski, Chodecki, Szymborski, Młarczyński, Łubiakowski. Z ujmującą prostotą zagrała Marysia p. Zaklicka.

Ciekawą i zajmującą sztukę wyreżyserował dyr. Trzciński rzeczowo w obrazach realistycznych, wnikliwie w fantazyjnych. Jenó korowód chińczyków z lampionami w ostatniej scenie wypadł błado i bez relacji do akcji. Ma to być nastrojowe pożegnanie świata fantazji z wracającym do realnego życia bohaterem. (wt.)

P. S. W sprawozdaniu z „Prawdy w winie” zmieniono i opuszczono przez pomyłkę szereg wyrazów w ocenie gry p. Noskowskiego. Odnosne zdanie ma brzmieć: „Nadawał je całosci kreulacy role p. Noskowski, który karierę pijacką w teatrze rozpoczął już od Nosa w pierwszych przedstawieniach „Wesela”. Obok Nosa stają goście w bractwie alkoholowem Mrozik z „Wesela Fonisia” i Henryk Levrier”.

REPERTUAR

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Sroda: „Ptak”.
Czwartek: „Ptak”

TEATR „BAGATELA”.

Sroda: „Prawda w winie”.
Czwartek: „Prawda w winie”

MIEJSKI TEATR „OPERETKA”.

Sroda: „Katja tancerka”.
Czwartek: „Katja tancerka”

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE?

Uciecha: „Walka światów”.
Wanda: „Los kobiety”.
Nowości: „Królowa Moulin Rouge”.
Sztuka: „Zulejka — perla riaremu”.
Warszawa: „Fatty w podróży”.
Reduta: „Tajemnica ariamentu Nr. 29”.
Promień: Maks Linder — „Bądź moją żoną”.
Zachęta: Harry Piell „Księżę gór”.

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH

Rynek gł. A—B 39

Sroda, 30-go stycznia o godzinie 7 wieczór: ks. prof. Fel. Horyński: Sonizmaty; czwartek 31 bm. dyr. Wallek-Wallewski: Muzyka mowy ludzkiej w naturze i w sztuce (z przykładami); piątek 1 lutego konserwator Dr. Tadeusz Szydłowski: O Waweru i jego odbudowie (z obrazami św.elnymi); sobota, 2 lutego Dr. Adolf Kłęk: Psychofizjologia starzenia się. Początek o godz. 7 wieczorem.

MAŁY FELJETON

Wszystko to już było...

Najstarsze przekupstwo historii zostało obecnie ujawnione i rzuci bezwzględnie ciekawe światło na moralność czasów o których zwykle mówimy z czcią i poważaniem — stawiając je nieledwie jako przykład. Oto odkryto dokumenty historyczne, które pozwoliły stwierdzić, że najstarszy historyk grecki Herodot, którego dzieła były problemem niezachwianym i najwiarygodniejszą podstawą dla historii Grecji, pozwolił się przekupić senatowi ateńskiemu i za sumę 10 złotych talentów sfalszował historię miasta.

Przez 2500 lat autorytet Herodota cieszył się zupełnem uznaniem. Uznanie i poklask potomnych, nie przewyższały zresztą wcale poklasku jakim się cieszył także u współczesnych. I tak, każde jego wystąpienie publicznie, w czasie którego odczytywał swoje prace, każdy krok jego niemal podziwianym był i uwielbianym.

W oczach historyków rzymskich dzieła Herodota były jedynymi dla poznania dziejów jego wspaniałej ojczyzny. Czasy Renesansu uczciły w nim nie tylko największego historyka, ale najwspanialszego greckiego stylisę. Uczeni nam współcześni — ze szkoły niemieckiej stawiali go jako przykład naukowego obiektywizmu i bezstronności.

Za czasów Hellady miał Herodot tylko jednego wroga. Był nim Plutarch. On to napisał na Herodota pamflet zatytułowany: „O kłamstwach Herodota” i zarzucił w nim Herodotowi, że pobrał ze skarbca miejskiego niesłychanie wielką sumę 10 złotych talentów (spróbujmy to zwałoryzować!!) w zamian za co zobowiązał się przemilczeć w swojej historii wszystko, coby urazić mogło dumę narodową Ateńczyków. Zarzut był ciężki. Okazał się jednak prawdziwym. W r. 405 przed Chr. przysłała ta jedyna (?) w swoim rodzaju subwencja do skutku.

Pośrednikiem między miastem a przekupnym chrześcijaninem był senator ateński Anytas, mąż zaufania Periksa — sam poważany — wyraziwszy się językiem współczesnym — przemysłowiec, fabrykant skóry.

Spór o prawdziwość wywodów Plutarcha wielki uczeni przez długie lata, ostatnio udowodniono niezbicie, że Plutarch nie był oszczerca — miał bowiem rację: ojciec historyków, najzacniejszy, najszanowniejszy, sędziwy i światobliwy Heradot — brał... kubany.

Czy dzisiaj czasy zmieniły się na lepsze?

ZE SPORTU

OLIMPIJADA W CHANIX. W trzecim dniu odbyły się zawody hokejowe, które dały następujący rezultat: Szwecja — Szwajcaria 9:0, Ameryka — Belgia 19:0, Kanada — Czechosłowacja 30:0. Uderza bardzo wysoka klasa Czechów.

MIEJSCOWY KOMITET FUNDUSZU OLIMPIJSKIEGO. Wczoraj odbyło się konstytuujące posiedzenie sekcji propagandy. Przewodniczącym wybrano p. red. Mariana Dąbrowskiego, zastępcą p. dr. Syropa, sekretarzem p. Budzina. Uchwalono szereg wniosków, zmierzających do propagowania Olimpiady tegorocznej i mających przysporzyć pieniędzy na fundusz, potrzebny do wysłania ekspedycji piłkarskiej do Paryża.

PIŁKA NOŻNA: Wiedeń. Wacek—Ost mark 2:3 (1:0), Rudolph—Hatha 3:2 (1:1). Zasłużone zwycięstwo drugoklasowego klubu nad pierwszoklasowym. Admira—F. A. C. 1:0. Paryż: Celta—Red Star 1:0. Jedyna bramka padła z rzutu karnego. Anglia: Black burn—Westham United 1:0, Liverpool—Manchester City 0:0, Aston Villa—Boston Wande revs 1:0, Cardiff City—Arsenal 4:0.

ZE ŚWIATA

STROJ CHIŃSKI — WRAŻENIA EUROPEJSKI
Życie rodzinne Chin kryje szereg tajemnic, całe nie, albo przynajmniej bardzo trudno dostępnych dla nas, ludzi Zachodu.

Szczęśliwą okazję do przyjrzenia się z bliska temu, co dla nas zawsze jeszcze otoczone jest — jakże nęcącym urokiem tajemnicy — miała żona pewnego dyplomaty angielskiego, który przez szereg lat zastępował interesy swojej ojczyzny w egzotycznym „państwie środka”.

Europejka ta po powrocie do kraju, wydała ostatnio sensacyjną książkę „Two Gentleman of China” z której wyjmujemy garść informacji odnoszących się do życia prywatnego wyższych sfer „towarzystwa” chińskiego.

Co do sukni kobiecych — (jakże wdzięczny temat wybrała sobie nasza autorka!) to Chinki kochają się w materjach wielobarwnych. Wielobarwność w najlepszym tego słowa znaczeniu — subtelne cieniowanie, gustowny dobór dyskretnych kolorów, to specjalność pachnących odurzającymi perfumami wschodu, skośnookich piękności. Wielobarwność ta (nasza autorka jest mało dyskretna!) dotyczy również bielizny, która jednak musi zawsze zgadzać się z kolorem sukni. Zależnie od pogody przywodzi Chinka mniejszą lub większą ilość tunik i spodni, które są w miarę szerokie, że nie krapują chodu, w miarę zaś fałdzyste, że ukrywają piękność linii wypięganego ciała.

Lady Hosie — tak bowiem brzmi nazwisko naszej autorki — nie może dosyć silnie podkreślić, jakie zdumienie budzi w Chinach skombinowany strój ich europejskich siostrzyc, i opowiada z miłym zaniepokojeniem, o zabawnej scenie, jak pani Tai-Tai — jej chińska przyjaciółka objaśniała swego męża o wstydlivych komplikacjach jej dessous, które oboje potem nazwali śmiesznie, niewygodnym, a nade wszystko... niepraktycznym! Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że państwo Tai-Tai — byli młodem małżeństwem!

BREDNIE LITEWSKIE. Kowno (AW). Prasa litewska w ostatnich dniach zamieszcza celowo szereg zmyślonych wiadomości, zmierzających do wykazania, że w Polsce panuje wrzenie. Między innymi depesza z Gdańska przynosi szczegółowy opis zamachu, który miał być rzekomo dokonany na marszałka Piłsudskiego. Zamach, według tej fantastycznej depeszy, nie udał się jedynie dla tego, że bomba rzucona na marszałka nie wybuchła.

BANK ROLNY NA LITWIE. Kowno (AW). Litewski gabinet ministrów wypracowuje statut banku rolnego.

PRZYJĘCIE DYPLOMATYCZNE W BERLINIE. Berlin (AW). W niedzielę popołudniu w salonach poselstwa polskiego w Berlinie odbyło się wielkie przyjęcie dla reprezentantów dyplomatycznych przeszło 300 państw, akredytowanych w Berlinie. Obecni byli ambasadorowie Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych, oraz posłowie członkowie poselstw innych państw. Ogólna liczba osób, która pojawiła się na salonach poselstwa, wynosiła przeszło 1000.

POTĘGI MORSKIE. Londyn, (AW). Według statystyki angielskiej w roku 1923 na całym świecie wybudowano 107 okrętów ogólnej pojemności 1 i jedna trzecia miliona ton. Na pierwszym miejscu stoi Anglia (645.000 ton), dalej Niemcy (353.000 ton), Stany Zjednoczone (172.000 ton), Francja (96.000 ton), dalsze miejsca zajmują Japonia, Włochy, Holandia.

SZCZEGÓŁY O TRZESIENIU ZIEMI. Moskwa (AW). W uzupełnieniu wiadomości o trzęsieniu ziemi, jakie nawiedziło ostatnio Turkestan, podają tu jeszcze pisma następujące szczegóły: Najbardziej dotknięte tą klęską są okolice Basmandinu. Ogółem zawałiło się tam 400 domów, oraz uległo całkowitemu zniszczeniu dwa obozowiska nomadyczne. Rządowski czerwony krzyż rozwinął wprawdzie akcję ratunkową w tych okolicach, wysyłając tam swoje kolumny. Rozpiary klęski są jednak tak duże, że niezbędna jest pomoc państwa. Odczuwa się tam w dalszym ciągu lekkie wstrząsy powierzchni ziemi, w różnych okęgach Turkestanu.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Nowe przepisy o spółkach akcyjnych

Ministerjum przemysłu i handlu oraz ministerjum skarbu — jak już krótko donosiliśmy — ogłosiło, że przy zatwierdzaniu nowych emisji akcji, oraz przy zatwierdzaniu statutów spółek akcyjnych, jak również przy wydawaniu zezwoleń na zarejestrowanie spółek akcyjnych w b. zaborze pruskim i podwyższeniu ich kapitałów stosowane będą następujące zasady:

1) Nowe statuty zatwierdzane będą z kapitałem zakładowym, nie mniejszym jak 25.000 złotych polskich, przy najniższej cenie nominalnej akcji 10 złotych polskich.

2) Akcje nowych emisji winny być z reguły zapfianowane dawnym akcjonariuszom, którym winien być pozostawiony czas 30 dni do wykonania prawa pierwokupu.

W razie, gdyby po upływie powyższych 30 dni nie wszystkie akcje zostały przez dawnych akcjonariuszy rozebrane, winna spółka ogłosić dodatkową subskrypcję na te akcje, zaofiarowując je ponownie wszystkim dawnym akcjonariuszom.

Dopiero po upływie terminu dodatkowej subskrypcji, który winien wynosić 15 dni, mogą być pozostałe ewentualnie akcje podzielone według uznania zarządu względnie Rady spółki.

3) Wykluczenie dotychczasowych akcjonariuszy od prawa pierwokupu nowych akcji może nastąpić tylko wówczas wyjątkowo, kiedy to jest ze względu na dobro spółki konieczne, przy czym cena emisji akcji nie zaofiarowanych dawnym akcjonariuszom winna być zbliżona do ich wartości rzeczywistej, a akcje mogą być użyte wyłącznie na pokrycie aportów, nabycie nieruchomości, spłatę zobowiązań, pozyskanie obcych kapitałów lub fuzję spółek.

Ponadto w ogłoszeniach o zwołaniu walnego zgromadzenia winno być wyraźnie zaznaczone, iż na porządku dziennym znajduje się podwyższenie kapitału zakładowego przez emisję akcji, które zostaną w całości lub w części pokryte z wykluczeniem dawnych akcjonariuszy.

Dowody poczynienia powyższych ogłoszeń winne być dołączone do podania o zatwierdzeniu zmiany statutu upoważniającej walne zgromadzenie do pozbawienia dawnych akcjonariuszy prawa pierwokupu akcji nowych emisji.

4) Przy nowych emisjach, cena emisyjna winna być określona w kwocie co najmniej równej zwaloryzowanej cenie akcji poprzedniej emisji według kursu uchwały walnego zgromadzenia, względnie innych kompetentnych władz spółki.

5) Przy zatwierdzaniu emisji spółek, powstałych w okresie dewaluacji, występujących z podaniem

o II emisji, dla określenia ceny emisyjnej winna być miarodajną co najmniej nominalna wartość akcji, zwaloryzowana podług kursu dnia organizacyjnego Walnego Zgromadzenia.

6) O ile by władze spółki powyższe warunki uznaly dla spółki za nieodpowiednie, mogą oznaczyć cenę emisyjną, na zasadzie Komisijnego oszacowania majątku Spółki w złotych polskich, przy czym cena emisyjna nie może być niższą od ustalonej rzeczywistości wartości akcji.

7) Cena emisyjna akcji winna być oznaczona w złotych polskich równych frankowi złotemu, płatnych w markach polskich, według kursu urzędowego, w dniu poprzedzającym wpłatę.

8) Po przeprowadzeniu emisji winne być Ministerstwu przemysłu i Handlu względnie Ministerstwu Skarbu składane w przeciągu 2 miesięcy dowody wydania akcjonariuszom akcji w miejsce świadectw tymczasowych, oraz dowody dopuszczenia akcji nowej emisji do notowań giełdowych, o ile akcje spółki są na giełdzie notowane.

O ile przy nowej emisji spółek, mających siedzibę w b. zaborze rosyjskim i austriackim dawni akcjonariusze zostali w całości lub częściowo pozbawieni prawa pierwokupu winno być w ministerjum przemysłu i handlu złożone w terminie dwumiesięcznym sprawozdanie z przeprowadzenia emisji wraz z dokumentami, planem podziału i wykazem sprzedanych akcji z oznaczeniem ich ceny sprzedaży.

Dopiero po złożeniu takiego sprawozdania spółka będzie mogła zarejestrować dokonane powiększenie kapitału.

9) w ogłoszeniach o subskrypcji spółek, mających siedzibę w b. zaborze rosyjskim i austriackim winno być w całości publikowane postanowienie, zezwalające na przeprowadzenie emisji nowych akcji. Przy zatwierdzaniu statutów nowych spółek akcyjnych, zakładanych w b. zaborze rosyjskim i austriackim będzie w tych statutach umieszczane zastrzeżenie, iż ogłoszenia o zwołaniu walnych zgromadzeń, na których ma być rozstrzygana sprawa nowych emisji jak też ogłoszenia o subskrypcji nowych akcji winne być umieszczane co najmniej dwukrotnie w odstępie tygodniowym na widocznym miejscu co najmniej w dwóch pismach codziennych „Monitorze Polskim” oraz w czasopiśmie „Przemysł i handel”. W spółkach akcyjnych, powstających w b. zaborze pruskim umieszczenie powyższego zastrzeżenia w kontrakcie spółki będzie warunkiem do uzyskania zezwolenia na ich zarejestrowanie.

Nowa rosyjska taryfa celna

Projekt nowej rosyjskiej taryfy celnej różni się zasadniczo od obecnie obowiązującej taryfy z dn. 14 lutego 1922 r. Podczas gdy obecnie obowiązująca taryfa oparta jest na zasadzie bezwzględnej protekcjonizmu nakłada wysokie cła nawet na towary nie wyrabiane w Rosji, to nowy projekt przewiduje w pierwszej linii ochronę celną dla tych gałęzi przemysłu krajowego, które znajdują się w toku rozwoju, natomiast pragnie ułatwić wóz takich surowców i fabrykatów, które bądź nie są wytwarzane w Rosji, bądź też potrzebne są dla produkcji krajowej.

Jako przykład służyć może zwolnienie od cła całego szeregu maszyn oraz urządzeń technicznych dla fabryk, w Rosji nie wyrabianych, które pomimo to obłożone są w obecnie obowiązującej taryfie wysokimi cłami; na równi z towarami i maszynami, które produkowane są w Rosji.

Różnica również polega na tem, że niektóre opłaty celne w obecnej taryfie, ustalone — wyłącznie z punktu widzenia fiskalnego, teraz zostają znacznie obniżone, szczególnie np. na surowce oraz artykuły potrzebne do fabrykacji, natomiast wysokie cła fiskalne, projektowane są na artykuły luksusowe.

W przeciwieństwie do obecnej taryfy zwolnione zostać mają zupełnie od cła skóry, surowce, kora korkowa, surowce chemiczne, przetwory ryżowe dla fabrykacji krochmalu.

Największe zmiany dokonane zostały w grupie produktów i fabrykatów chemicznych, oraz w grupie metali i fabrykatów metalowych. W kategorii przetworów chemicznych podniesione zostały stawki celne na wszystkie te towary, do fabrykacji których wymagana jest sól kuchenna, gdyż wysoka akcyza na sól nie brana w rachubę przy opra-

cowaniu poprzedniego projektu doprowadziła do znacznego podrożenia produktów rosyjskich w porównaniu z zagranicznymi. Z tego powodu podniesione zostały cła wywozowe na kwas solny, chlorek wapnia itd. Również uległy zmianie stawki na produkty chemiczno farmaceutyczne, gdyż w międzyczasie w Rosji rozwinęła się ta gałąź przemysłu. Nowy projekt zatem zawiera nowe stawki na kwas salicylowy, alkalia, karbonyl, brom i t. d., wyrabiane obecnie w Rosji.

Z drugiej strony cały szereg artykułów, których dotychczas jeszcze przemysł rosyjski nie wytwarza, jak chinina, jod, zwolnione zostały od cła, względnie cła obniżone zostały.

Doniosłe zmiany dokonane zostały w kategorii barwików chemicznych: dla gotowych barwików pozostały w mocy dotychczasowe cła ochronne, a dla półfabrykatów stawki wywozowe zostały podniesione, aby w ten sposób ochronić rozwijającą się w Rosji gałąź. Pod tym względem poparta ma być szczególnie wytwórczość koksołni w zagłębiu Donieckim.

W grupie metali nowa taryfa przewiduje ochronę celną dla produkcji surowego żelaza, oraz dla mosiądzu, gdyż upadek życia gospodarczego w Rosji szczególnie dotkliwie odbił się na metalurgii. Obecnie jednak daje się stwierdzić znaczny postęp w przemyśle metalowym, który jest już nawet w stanie pokrywać zapotrzebowanie rynku zewnętrznego, wobec czego i nowy projekt wprowadzenia cła dla tych produktów. Cła te są jednak względnie niskie.

Wóz maszyn rolniczych ze względu na potrzeby odbudowującego się kraju został zwolniony, względnie obłożony bardzo niskim cłem.

Natomiast na maszyny elektryczne podniesiono

stawki celne. Wyjątek uczyniono dla tych maszyn, które w Rosji nie są wyrabiane, jak małe motory wagi do 8 t., liczniki, generatory o wysokiej wydajności i t. d. Obowiązujące jeszcze obecnie stawki na wyroby elektryczne oparte są na taryfie przedwojennej z roku 1903. W ostatnich czasach przemysł elektrotechniczny w Rosji dokonał wielkich postępów, wobec czego należało dostosować nową taryfę do potrzeb przemysłu krajowego.

Nowa taryfa celna ma wejść w życie najpóźniej za dwa lata.

Frank francuski

Kurs franka fran. wykazuje od zakończenia wojny dwa okresy. W pierwszym okresie do końca 1920 r. kurs franka powoli ale stale się podnosił, od trzech zaś lat pieniądź francuski spada.

I tak 11 listopada 1918 (data zawieszenia broni) za dolara płaciło się 5.42 fr. fr. (parytet złoty = 5.19) a funt szterling 25.95 fr. (parytet przedwojenny 24.91).

Dnia 30 czerwca 1919 kursy te przedstawiały się w cyfrach następujących: 6.43 i 29.72.

Dnia 5 stycznia 1920: 10.75 i 40.83.

Dnia 5 stycznia 1921: 17.02 i 61.09.

Dnia 5 stycznia 1922: 12.59 i 52.63.

Dnia 5 stycznia 1923: 14.43 i 67.07.

Dnia 5 stycznia 1924: 20.58 i 88.32.

Dnia 14 stycznia 1924: 22.80 i 96.

Ostatni spadek spowodowany został masową wysprzedażą franków, znajdujących się w posiadaniu zagranicznych spekulantów. Według przybliżonych obliczeń, znajduje się zagranicą około 10 miliardów franków francuskich. Obieg banknotów prawie się od lat 4 nie zwiększa. Przed wojną wynosił 6 miliardów (pokrycie złotem 5 miliardów), obecnie około 37 miliardów. Bilans handlowy Francji przedstawia się korzystnie, budżet na r. 1924 wykazuje 23.950 miliardów franków w dochodach, a 23.382 miliardów w wydatkach, zamyka się więc nadwyżką dochodów. W położeniu więc gospodarczym Francji nie można znaleźć powodów spadku franka, ale tylko w spekulacji. — Stwierdzono np., że te same koła giełdarskie, które wyzyskiwały do niedawna derutę waluty austriackiej, a następnie niemieckiej, rzuciły się obecnie na Paryż. W Paryżu wytworzyła się formalna „czarna giełda”, grająca na zniżkę pieniądza francuskiego. Spekulacja popierana jest przez Niemców, Anglików i t. p., którzy pragną przez obniżkę franka wywołać drożyznę we Francji i upadek rządu Poincarégo. Stwierdzono np. że bank Morgana bierze czynny udział w spekulacji antyfrankowej.

Budżet rumuński

Ze względu na aktualność spraw budżetowych u nas podajemy najgłówniejsze pozycje budżetu naszego sprzymierzeńca Rumunii.

Budżet Rumunii na r. 1924 wyraża się w cyfrze 24 miliardów lei (ok. 121 milionów dolarów); jest to o 3 i pół miljarda więcej aniżeli wynosił budżet zeszłoroczny. Dochody oparto na obliczeniach uwzględniających wprowadzenie podatków bezpośrednich jakoteż systemu opodatkowania dochodu glebalnego.

Najwyższe pozycje w budżecie przychodu stanowią podatki pośrednie, które preliminowano w wysokości 8,445 miliona lei. Dochód z komunikacji przyjęto w wysokości 5,191 i pół milionów, z monopolu w wysokości 3,430 i pół milionów, z podatków bezpośrednich 2,990 milionów. Wzrost dochodów podnosi się dzięki ulepszeniu aparatu skarbowego oraz racjonalnej eksploatacji domen państwowych.

Wydatki preliminowano w wysokości 22,492 milionów, wobec czego nadwyżka wynosi 508 milionów. Wszystkie pozycje rozchodowe wykazują znaczne powiększenie, co jest wynikiem wzrostu cen wskutek postępującej deprecjacji leja.

Mimo, iż lej ustabilizował się prawie, w r. 1923, to jednak wskaźnik drożyzniany wykazuje wzrost cen blisko 35 proc., takie mniej więcej disagio wykazuje lej papierowy wobec leja złotego.

Budżet przewiduje spłatę kuponów od długów zagranicznych, które skonsolidowano w ostatnich dwóch latach. Suma skonsolidowanych długów zagranicznych wynosi 95 milionów dolarów oprocentowanych w wysokości 4 od stu rocznie. Ponadto budżet przewiduje spłatę pożyczek nieskonsolidowanych.

Dług wewnętrzny wynosi przeszło 31,5 miliardów lei, t. j. ok. 155 milionów dolarów i składa się z następujących pozycji: renta państwowa 16,9 miljarda, dług w Banku narodowym 11,6 miljarda, dług bieżący (bony skarbowe i t. p.) 3 miljardy.

KREMY MYDŁO, PERFUMY

Żądać wszędzie



„FASCINATA“

Fabryczny skład:

M. Statter i E. Klapholz, Kraków, Karmelicka 28

WODY KOŁOŃSKIE

Żądać wszędzie

Jasne jest, iż w miarę uzyskiwania przez leje swej wartości złotej, dług wewnętrzny przybierze rozmiary, które z trudnością będzie można opanować. Dlatego też w interesie rządu leży najszybsze zlikwidowanie długu wewnętrznego. W tym celu zamierza rząd zaciągnąć wielki kredyt zagraniczny i spłacić przy jego pomocy swój dług wewnętrzny.

PODATEK DOCHODOWY OD UPOSAŻEN SŁUŻBOWYCH ZA MIESIĄC LUTY. W związku z uchwaloną już przez ciała ustawodawcze ustawą z dnia 13 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze b. dzielnic rosyjskiej i austriackiej był w miesiącu lutym 1924 r. dokonywany według skali następującej:

Wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym (w tysiącach marek):

	ponad	do	stopa proc.
1.	4,204.800	5,606.400	0,3
2.	5,606.400	7,008.000	0,4
3.	7,008.000	9,110.400	0,5
4.	9,110.400	11,212.800	0,6
5.	11,212.800	13,315.200	1
6.	13,315.200	15,417.600	1,3
7.	15,417.600	17,520.000	1,6
8.	17,520.000	19,856.000	2
9.	19,856.000	22,192.000	2,4
10.	22,192.000	24,528.000	3
11.	24,528.000	26,864.000	3,6
12.	26,864.000	29,200.000	4,2
13.	29,200.000	30,368.000	5,4
14.	30,368.000	32,120.000	6,6
15.	32,120.000	33,872.000	8,4
16.	33,872.000	36,208.000	10,2
17.	36,208.000	38,544.000	12
18.	38,544.000	40,880.000	13,8
19.	40,880.000	43,800.000	15,6
20.	43,800.000	46,720.000	16,3
21.	46,720.000	49,640.000	17,1
22.	49,640.000	52,560.000	18
23.	52,560.000	55,480.000	18,8
24.	55,480.000	58,400.000	19,8
25.	58,400.000	61,320.000	20,7
26.	61,320.000	64,240.000	21,7
27.	64,240.000	67,160.000	22,5
28.	67,160.000	70,080.000	23,4
29.	70,080.000	105,120.000	24,2
30.	105,120.000	140,160.000	25,2
31.	140,160.000	175,200.000	25,9
32.	175,200.000	210,240.000	26,7
33.	210,240.000	262,800.000	27,6
34.	262,800.000	420,480.000	29,4
35.	420,480.000	525,600.000	30,6
36.	525,600.000	700,800.000	32,4
37.	700,800.000		34,2

PRELIMINARZ BUDŻETU NA LUTY. Departament budżetowy Ministerjum skarbu opracował preliminarz budżetowy na przyszły miesiąc. Preliminarz ten ułożony w złotych przewiduje 88.150.491 złotych w dochodach; 88.635.680 złotych w wydatkach, co czyni budżet lutowy — jeśli uwzględnić wpływy z pożyczek — bezdeficytowy. W porównaniu z grudniem roku ub. dochody w lutym przewidywane są w kwocie 2 i pół raza wyższej, w grudniu bowiem dochody wynosiły 35.629.154 złote. Natomiast wydatki preliminowane są na luty w kwocie znacznie niższej, wynoszą bowiem 88.635.680 złotych, podczas gdy w grudniu wynosiły one 107.160.716 złotych. W dochodach dział administracji dać ma w lutym 80.568.123 złotych, w tem największą pozycją przewidywana jest w dochodach z podatków bezpośrednich, cel i opłat — ściąganych przez ministerjum skarbu w kwocie 59.285.000 złotych. — Następnie idą wpływy pocztowe w kwocie 6.243.787 złotych, oraz wpływy z daniny leśnej — 6.500.000 złotych.

Przedsiębiorstwa państwowe dadzą 3.880.368 złotych, w tem lasy państwowe 3.008.197 złotych; monopol 3.702.000 złotych. W wydatkach najważniejszą pozycję zajmuje Ministerjum spraw wojskowych 29.312.267 złotych, oraz Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego — 20.231.003 złotych. W porównaniu z grudniem roku zeszłego wydatki na wojsko zredukowano o jedną trzecią. Znaczna

bardzo poprawę przewiduje się w lutym w budżecie wydatków kolei żelaznych, których deficyt na luty preliminowany jest w kwocie 5.000.000 złotych, podczas gdy w grudniu r. ub. wynosił on 46.693.690 złotych.

DEFICYT BUDŻETOWY ZA R. 1923. W liczbach ogólnych już obecnie można obliczyć, ile wyniósł deficyt budżetowy w ciągu roku ubiegłego. Poniżej podajemy sumy ogólne dochodów i wydatków skarbu państwa w ciągu dwunastu miesięcy 1923 r.:

	Dochody (w tys. złot. polsk.)	Wydatki (w tys. złot. polsk.)
Styczeń	34.863	65.982
Luty	21.767	47.190
Marzec	23.310	79.361
Kwiecień	34.506	60.082
Maj	55.750	73.220
Czerwiec	45.818	75.021
Lipiec	41.358	56.363
Sierpień	35.487	67.715
Wrzesień	38.367	67.648
Październik	31.209	61.260
Listopad	28.775	52.292
Grudzień	35.629	60.467
Razem:	371.021	691.578

Zatem deficyt budżetowy w r. 1923 wynosi 320.557 tys. złot., czyli prawie 50 proc. sumy wydatków. Liczby powyższe podane są według ogólnikowych zestawień kasowych, możliwe są zatem po dokładnych wyliczeniach pewne drobne przesunięcia, atoli ostateczny rezultat nie może ulec zmianie. Liczby powyższe ilustrują jednocześnie stan gospodarki skarbowej w ciągu poszczególnych miesięcy. Jak wynika z nich, najlepszy był lipiec, najcięższy kwiecień.

SYTUACJA NA RYNKU NAFTOWYM W NIEMCZECH. (Od własnego korespondenta). Berlin, w styczniu 1924. W czasie przed i po Bożym Narodzeniu był popyt za produktami naftowymi, w szczególności za benzyną i smarami maszyn. Natomiast interesowano się bardziej naftą z powodu wysokich cen prądu elektrycznego i gazu i wzmoczonego tem samym konsumu nafty dla celów paliwa i gotowania.

Z początkiem roku bieżącego ożywiły się obroty benzyny i benzolu, jakkolwiek i co do nich interesów większych nie zawarli. Tu i owdzie odbyły się transakcje dyktowane rzekomo zwykłą ceną na rynku światowym, w szczególności jednak większość kupiectwa zajmuje raczej stanowisko wyczekujące. Z końcem stycznia spodziewać się należy wzmoczonego popytu z uwagi na okoliczność, iż miesiąc grudzień miał bardzo małe obroty, a z drugiej strony także zapasy są we większej części na wyczerpaniu.

Cena za naftę rafinowaną waha się około 2,60 loco granica. Wobec kończącego się sezonu dla tego podatku zwykła tej ceny prawdopodobnie nie nastąpi, zwłaszcza, że wedle wiadomości z Nowego Jorku, spodziewają się tam powiększenia zapasów nafty. Natomiast składować należy stałe podnoszenie się cen benzyny, co również pozostaje w związku z faktem zwiększonego zapotrzebowania tejże w Ameryce.

Podobna tendencja zauważyć się daje na rynku naftowym w Austrii. Importerzy wiedeńscy podwyższyli również ceny głównie wskutek wstrzymania transportów z Rumunii z powodu zawieci śnieżnych oraz około 400 proc. wyższej taryfy kolejowej w Polsce. Ceny benzyny lekkiej wahały się stosownie do frakcji około dolarów 6,50 (6,720/30), średniej około dol. 5,50, ciężkiej od dol. 3,90 do 4,60. Olej gazowy dol. 1,60—1,70. Oleje warzcionowe ol. 2—2,30. Oleje maszynowe 3—4,50 dol. 3,10, 4—5,50 dol. 4, 5—6,50 dol. 4,30, 7—8,50 dol. 6,40. Ceny te rozumieją się parytet frachtowy Piotrowice.

W ogólności stwierdzić można, że wskutek widocznej poprawy stosunków gospodarczych, spowodowanej głównie ustaleniem waluty niemieckiej, opartej na marce rentowej i złotej, — spodziewać się można już w najbliższym czasie większych obrotów

przy równoczesnej podwyżce cen, zwłaszcza wobec wchodzącej z dniem 21 stycznia b. r. w życie 8 proc. zniżki taryfy kolejowej w Niemczech i zapotrzebowania kampanii wiosennej.

Giełda poznańska

Poznań, 29 stycznia. Za 100 MP. nominalnie (w tysiącach marek polskich).

B. Centralny		Iskra	750-800
B. Przemysł.	825-800	Lubań	200-00
Bank zw. sp. zar.	1800	Roman May	10500-10000
P. Bank Handl.	700	Młynotwórnia	
Wielk. B. Roln.		Młyn Ziemiański	390-410
Bank Młynarzy	80	Plótno	240-230
Barcikowski	180	Pap. Bydgoszcz	250
Brow Krotosz.	1200	Pneumatyk	60
Cegielski	225-240	Poz. Sp. Drzew.	600-560-570
Centrala Rol.	140-135	Tkanina	200-220
Centrala Skór.	900-875	Tri	900
C. Hartwig	375-400	Unja	2500
Hartwig Kantor.	1325-1500	Wagon Ostrowo	
Hurt. Sp. Spoż.		Włosa-Bydgoszcz	4400-4500
Hurtownia Skór	200	Wyt. Chemiczna	200
Herzfeld Victorius	2000	Zj. Br. Grodz.	580

Ceny ziemiopłodów

Warszawa, 29 stycznia. Transakcje na giełdzie (w nawiasach ilość tonn). W milj. mkp. za 100 kg netto. Franco stacja załad.: Pszenica kongres. (15) 42 — pomorska (45) 42,5, żyto kongresowe 118 (55) 24,5—25, jęczmień kongr. (10) 24, owies kongr. (45) 24,5, mąka żytnia 70 proc. poznańska (75) 53—53,5, kongresowa (15) 48,5. Franco Warszawa: mąka żytnia 50 proc. kongresowa (15) 60. Uspokojenie słabe, zaofiarowanie duże.

Lwów, 29 stycznia. Przy dość licznych udziałach ogólny obrót 215 tonn, transakcje żytem, owsem i sianem, podaż niedostateczna przy słabym popycie, wobec spodziewanej dalszej zniżki i ofert z Pomorza. Silnie poszukiwany owies, tendencja zniżkowa, usposobienie rezerwowane. W milj. mkp.: Pszenica kraj. (73-74) 40—41, żyto małopolskie (68-69) 28,5—29,5, jęczmień małopolski browarn. 22—23, owies małopolski (44-45) 27,5—28,5, mąka pszenna 40 proc. „0“ typ młyn lwowski brutto za netto łącznie z workami 84, pszenka 55 proc. „1“ — 66, pszenka 70 proc. „4“ — 51, — żytnia 60 proc. „0“ — 68, żytnia 70 proc. „1“ 60, otręby pszenne netto bez worka 14, żytnie — 13, siano słodkie krajowe luźne 7,5. Ceny szacunkowe z wyjątkiem żyta, owsa i siana.

Gdańsk, 29 stycznia. Urzędowe notowania ziemiopłodów bez zmiany, obrotów nie dokonano.

Gdańsk, 29 stycznia. Notowania nieurzędowe: Pszenica 9,80—10,50, żyto 6,20—6,80, jęczmień 6,50—7,00, owies 6,00—6,50, groch drobny 10,50—13,50. — Victoria 18—25, otręby żytnie pomorskie 5,30 — pszenne 6,20; mąka pszenna nowych zbiorów 5,50—6,00 dol., — żytnia 70 proc. 3,50 — 3,75 dol.

Rękawiczki

męskie i damskie angielskie renilerowe (do prania w wodzie) gładce, futrzane 77

A. BROSS, KRAKÓW

Florjańska 44, narożnik obok bramy Florjańskiej.

CENY ZNACZNIE ZNIZONE!

CENY ZNACZNIE ZNIZONE!

Okrycia damskie, suknie, bluzki, kamizelki jedwabne i wełniane, szlafroki. Jedynie w Magazynie

66

AU BONHEUR DES DAMES

właściciel WILHEM VOGLER, Kraków, Florjańska 10. Tel. Nr. 3467.

Frank waloryzacyjny na 31-go stycznia wynosi 1,900.000 Mp.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 30 stycznia 1924

A K C J E	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	29/1.
P. T. H. I—V.	2350—2650	2000—2150
„Impex”	150—160	140—150
„Pharma” (B. Jawornicki)	2900—3100	2700—2800
Bracia Rolniccy i i i em.	600	
„Polski Glob”	650—700	
C. Hartwig, Poznań		
Zegluga Polska	625—700	600
Zieleniewski I—IV em.	47000—50000	51500—53000
Warsz. Parowozy i—III em.	3000—3200	2400—2750
Cegielski, Poznań I—IX.	2800—3300	2500—2800
„Potega” Tow. huty żel.		
„Lem ex”		
„Trzebinia” I—IV em.	4000—4400	3700—3800
„Pocisk”	5400—5475	5500—5525
Automotor		
Portland-Cem. Szczakowa Górna	7950—83000	80500—83000
Siersza	27500—28000	27500—28000
Tepege	14500—15250	14500—15000
Polska Nafta	2800—2850	2600—2550
Oikos		
„Ponucie” Naft. S.A. I em.	1700—2000	1700
Pezet		
Strug	8200	7000
Synodykat Kosz., Kraków	1000—1150	800—1000

Kraków, 30 stycznia. — Ledwo uprzątnięto inwalidów ultimowych, a już na giełdzie efektów atmosfera zupełnie się wyklarowała. Zapoczątkowana wczoraj nieśmiała zwyczajka przybrała dzisiaj na sile i z wielu oznak należy wnosić, że stojmy w przededniu nowego kursu haussy dla efektów. Przy mocnej bez przerwy tendencji ujawnił się silny popyt akcji. Zwłaszcza Chodorów i Ćmielów były bardzo poszukiwane i osiągnęły poważną wyższkę kursów. Popyt za akcjami bankowymi znaczny.

Na giełdzie pieniężnej niższka kursów walut i dewiz trwa w dalszym ciągu.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 30 stycznia. — Nowy Jork 9,200.000 do 9,450.000, Londyn 41,900—39,600—40,250, Paryż 425—431, Wiedeń 134—129—132.30, Praga 277 i trzy czwarte, do 262—268.200, Włochy 408.000—405.500, Belgia 384 i pół, Szwajcaria 1,620—1,575—1,625.000, Holandia 3,500.000, Frank złoty 1,842.000, Bony złote 1,450.000. Tendencja silnie niższkowa.

Wczorajsza giełda lwowska

Lwów, 29 stycznia. Hipoteczny 3375—3350—3325—3250. B. Powszechny Kred. 450—525—550. Bank Przemysłowy 2375—2425—2500—2460. Chodorów 2400—2450—2350—25250. Chybie 3900—41000. Cegielski 2400—2700—2500—2600. Ćmielów 8000—8500—8800—8600. Gafota 1350. Oikos 25000—25250—24750. Parowóz 2450—2430—2400. Pezet 850. Polska 5000—5300. Polska Nafta 2600. Pol. T. Bud. 750—725. Rakszawa 18000—19000. Siersza Elektr. 1650 (n. 1300—1200). Tespy 29000—30000—30500—31500.

Akcje nieoficjalne: B. Zw. Ziemi 250—200 (100) 325. Czeampin 1200. Azot 7700—7750. Zgierz 22500. Pol. Przem. Naft. 4500—4400. Gazociąg 1375—1300—1200—1100. Gazolina 5400—5500—5300. Hydro-pol 350. Elektr. na Sanie 1200—1150—1100—1050. Foresta 3500. Len w Krośnie 4800—5500. Lokomotywy 6900—7000. Nitrat 1550—1500. Lechita 750. Lesienice 9700—9800. Olkusz 3700—3675. Gazy 88000—87000. Gazy Zachodnie 62000—60000—59000—58000. Jaworzno 120000—121000—120000—119500 (100) 115000, dr. 130000.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 30 stycznia, otwarcie giełdy. Nowy-Jork 5.79. Londyn 24.65¹/₂. Paryż 26.77¹/₂. Wiedeń 0.81¹/₄. Praga 16.60. Włochy 25.20. Belgia 23.89. Budapeszt ——. Helsingfors ——. Sofia 414. Holandia 215. Christjanja 75.70. Kopenhaga 194. Stokholm 151¹/₂. Hiszpanja 74. Bukareszt —. Berlin 135. Belgrad 662.

Zurych, 30 stycznia. Zamknięcie giełdy. Nowy-Jork 5.79. Londyn 24.63. Paryż 26.35. Wiedeń 0.81.60. Praga 16.70. Włochy 25.18. Belgia 23.60. Budapeszt 200. Helsingfors 14.50. Sofia 410. Holandia 215. Christjanja 79. Kopenhaga 93. Stokholm: 151 i pół, Bukareszt 290, Berlin 135.

A K C J E	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	29/1.
Tłuszcze Trzebinia		20000
„Krakus”	7500—8100	6400—6500
Pocelana Ćmielów	9000—11500	8000—8800
Fabr. cukr. w Chodorowie	25500—29500	25000—26000
Eleatr. Siersza I—IV em.	1900—1900	1700—1800
Zakłady przem. „Ryagraf”	1900—2000	1600—1700
S. W. Niemojowski	3650—4000	3550—3600
Fabr. kap. w Myślenicach		750
Bank Przemysłowy I—VIII	2425—2500	2300—2500
Bank Hipoteczny	3400	3400
Bank Małopolski	3000—3300	2800
Ziemski Bank Kredyt.	2800	1700—1750
Powszechny Bank Kredyt.	500	425—450
Akc. Bank Związkowy I—IX		
Bank Komercyjny I—IV	700—815	675
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Zw. Spółek Zarob.	21000—23500	
Bank Zachodni		
Rohn Zieliński		
A. Piasecki	5000	
„Agrochemja”		
„Ieropol”	450	400
„Polski Lloyd”		
„Kabel”		
Gazy		

AKCJE NA POGIEŁDZIE

Jaworzno 129—131000, po 25 sztuk 123—125000, Gazy wschodnie 100.000—80.000, Azot 2800—2900, Nitrat 1800—1700, Len 1800—4700, Węglówki 290 do 255, Lokomotywy 8000—8100, Nafta Krosno 19000, Chybie 43000—48000, Głorja 1,500 płacono, Elektrownia na Sanie 1,200—1,000, Tehate 10000 płacono, Polski Bank Kresowy 550.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolary 9100, 9125, 9150, korony czeskie 258,257. Czeki: Nowy Jork 9050—9100, Zurych 1580, Praga 259—261, Wiedeń 129.

Giełdy towarowe

Nowy Jork, 29 stycznia. Targ bawelny. Dowóz do portów Atlantyku i Gofu 31000, dowóz wewnątrz kraju 11000, wywóz do Anglii 5000, targ miejscowy middling 3365.

Targ terminowy: luty 3300, marzec 3225, maj 3355, lipiec 3225, sierpień 2988, wrzesień 2888, październik 2800, listopad 2777, grudzień 2753.

Nowy Orlean, 29 stycznia. Targ bawelny. Targ miejscowy middling 3338.

Targ terminowy: marzec 3325, maj 3298, lipiec 3306, październik 2742, grudzień 2606.

Brema, 29 stycznia. Targ bawelny. Fully middling good colour and staple loko za 1 kgr. 3602 cent notowane zamknięcia targu.

Kronika gospodarcza

GROŹNY KRYZYS W ŁODZI. Sytuacja w przemyśle włókienniczym w Łodzi komplikuje się coraz bardziej. Odbiorcy prowincjonalni przed terminem płatności weksli wycofują się z transakcji, zwracając towary do składów fabrycznych. Pojawiają się pierwsze niewypłacalności wśród kupców. W branży ekspedycyjnej ruch spadł od 10 do 15%, co dowodzi skali zastój. Według przewidywań przemysłowcy łódzcy nie będą w stanie uiszczyć raty podatku majątkowego. Ograniczenie pracy w przemyśle włókienniczym dosięgło 43%, w bawełnianym 40%. Sytuacja jest niezwykle napięta.

PODATEK WĘGLOWY. Dla zorientowania się w kalkulacji cen węgla otrzymujemy informacje o wysokości podatku węglowego. Podatek ten na Górnym Śląsku wynosi 25 proc., w Zagłębiu Dąbrowskiem — 21 proc. Zaznaczyć przytem należy, że rząd bonifikuje z tego 20 proc. podatku od węgla wywożonego zagranicę.

O WYWÓZ ZIEMNIAKÓW. Kontyngent eksportowy ziemniaków sadzeniaków ustalono na 15.000 wag. Opłata eksportowa wynosi 62 fr. złote od wagonu. 25 proc. opłaty zwracać będzie urząd po przedstawieniu dowodów odprawy celnej. Ubiegać się o zezwolenia mogą tylko eksporterzy, którzy wylegitymują się kwalifikacją dodatnią następujących instytucji: dla b. Kongresówki — Sekcja Nasienna Centr. Tow. Rolniczego, dla Małopolski — Sekcja Nasienna Małop. Tow. Rolniczego w Krakowie lub Tow. Gospodarcze we Lwowie, dla Poznańskiego — Oddział Nasienny Poznańskiej Izby Rolniczej. Ostateczny termin podejmowania certyfikatów upływa dn. 29 lutego r. b. Certyfikaty ważne będą na 3 miesiące.

WSPÓLNOTA INTERESÓW POMIĘDZY S. A. „KARPATY” I ROYAL DUTCH COMP. Jak donosi nasz korespondent wiedeński nastąpiło zawarcie wspólnoty interesów pomiędzy koncernem naftowym „Karpaty” a

Royal Dutch Comp. Wspólnota interesów dotyczy przede wszystkim zaopatrywania Węgier w naftę i produkty naftowe.

KAPITAŁY POLSKIE W GDAŃSKIM BANKU EMISYJNYM. W dniu 23 bm. grupa banków polskich zgłosiła swój udział do subskrypcji akcji gdańskiego Banku emisyjnego. Grupa polska objęła 28 proc. tych akcji; w skład grupy wchodzi: Bank Handlowy w Warszawie, Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie, Bank Związku spółek zarobkowych, Bank przemysłowców w Poznaniu, Polski bank przemysłowy we Lwowie. Oprócz tych banków, które figurują jako polska grupa założycieli Banku gdańskiego (w myśl umowy, zawartej 27 września r. ub. w Genewie) w ramach udziału polskiego zgłosiły za pośrednictwem banku handlowego w Warszawie subskrypcję jeszcze: Bank Małopolski, Banque de Bruxelles i Nieder-Oesterreichischer Escompte-Gesellschaft. Z 17 członków rady nadzorczej gdańskiego banku emisyjnego 5-ciu reprezentować będzie grupę polską; 3-z nich musi mieć miejsce zamieszkania w Gdańsku, 3-z nich może mieszkać poza Gdańskiem. Z wybieranych przez radę nadzorczą 3-z członków t. zw. Bank-Ausschussu, będącego właściwą władzą kierującą banku, jedno miejsce zapewnione jest dla reprezentanta grupy polskiej, którym będzie prawdopodobnie dr Tadeusz Brzeski, dyrektor oddziału gdańskiego banku Związku spółek zarobkowych. Bank gdański rozpocznie działalność 1 marca r. b. Udział banków polskich w gdańskim Banku emisyjnym umożliwi wykorzystanie kredytu dyskontowego, udzielanego przez ten Bank w guldenach gdańskich — przez polskie stery handlowe za pośrednictwem oddziałów gdańskich banków polskich. Dotychczas ani banki polskie, ani firmy handlowe nie mogły korzystać z kredytu dyskontowego w gdańskim oddziale banku Rzeszy niemieckiej.

Ostatnie telegramy

z 30 stycznia 1924

POLSCY NARCIARZE.

Warszawa, (AW.) Polski związek Narciarzy nie weźmie udziału w zawodach międzynarodowych w Saint Maurice z powodów opóźnionego zaproszenia.

Krynica, (AW.) 16, 17 i 18 lutego odbędzie się tutaj zawody narciarskie o mistrzostwo Polski.

REWIZJE W ŁODZI.

Łódź, (AW.) W niedzielę w nocy funkcjonariusze defenzywy łódzkiej dokonali rewizji w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych. Policja miała podejrzenie, że gospodarz lokalu przechowuje w swem prywatnem mieszkaniu, stanowiącem część lokalu związkowego literaturę nielegalną. — Gospodarz lokalu został aresztowany i przysłany do urzędu śledczego.

POŻEGNANIE MIN. PLUCIŃSKIEGO.

Gdańsk, (AW.) Wczoraj odbył się bankiet pożegnawny, wydany przez prezydenta Sahma na cześć ustępującego Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej Plucińskiego. — Obecni bylin Min. Pluciński, wysoki komisarz Ligi Narodów Mac Donnell, zastępca komisarza Morawski, oraz senat gdański, z prezesem Sahmem i senatorem Volkmannem na czele. W czasie bankietu prezydent Sahm wygłosił przemówienie pożegnawne, na które odpowiedział minister Pluciński. Obaj mówcy wyrażali wzajemne podziękowania za współpracę dla dobra Wolnego Miasta.

PRZESILENIE RZĄDOWE W STANACH ZJEDNOCZONYCH?

Wielka afera naftowa.

Wiedeń, 30 stycznia. „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Waszyngtonu: Afera byłego ministra spr. wewnętrznych Falla zatacza coraz szersze kręgi i przybiera rozmiary przesilenia rządowego. Senator Walsh zażądał unieważnienia sprzedaży państwowych terenów naftowych, przy których pośredniczył Fall. Oświadczył on na posiedzeniu senatu, że jeżeli amerykański minister marynarki Denby, który również podpisał zakwestjonowaną umowę, do poniedziałku dobrowolnie nie ustąpi, wówczas wniesie on w senacie wniosek, wzywający go do dymisjonowania. Według informacji z kół miarodajnych oczekują tam, że prezydent Coolidge w ciągu tego tygodnia jeszcze unieważni umowę, zawartą z grupą Sinclair-Dohney. Sądzą, że będzie wdrożone także śledztwo śadowe o oszustwo. Opinia publiczna przyjęła z zadowoleniem wiadomość, że prezydent Coolidge zamierza postąpić w danej sprawie z całą bezwzględnością. W prasie omawiany jest również los koncesji naftowych Sinclair z Persji, albowiem w sytuacji, jaka obecnie powstała, Sinclair nie zdoła uzyskać dla Persji pożyczki dolarowej, od której zależną jest koncesja.

WALORYZOWANE WKŁADKI OSZCZĘDNOŚCI

przyjmuje

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY — Oddział w KRAKOWIE

Odsetki wedle umowy!

119

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Używajcie
światowej sławy
pasty do obuwia
„ERDAL“



Materiały elektrotechniczne

dostarcza

179

Biuro elektrotechniczne

HEFFNER i BERGER

Kraków, ul. Szewska 18.

Telefon 4153.

Wyłączne zastępstwo na Polskę

Fabryki wyłączników dzwigniowych

„HANSA“ Hamburg.



Polskie 122

Towarzystwo dla Handlu Wyrobami Gumowymi

Kraków, ul. św. Gertrudy L. 2

Adres telegr.: PIRELLIPNEU. — Tel. 4393, 3434.

Żądajcie wszędzie
Kurjera Wieczornego

KOMUNIKAT

Kim jesteś? kim być możesz?
charakter zdolności, przeznaczenie. Jeżeli ci brak energii, równowagi, jeżeli nie wiesz jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, zwróć się do p. Szyllera Szkolnika, znawcy dużej, autora prac naukowych. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, napisz rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny, na tych danych otrzymasz listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru oświeślenia ważniejszych zdarzeń życiowych, odpowiedzi na szczerze zadane pytania, również horoskop ułożony przez słynne medium Miss Evigny. Analiza-horoskop wysyła się po otrzymaniu mk. 000000. Obojętnie przyjmuje 12—7 pp. Doświadczenia naukowe p. Szyllera Szkolnika zaszczycone chwalebne protokołami naukow. towarzyszy Warszawy, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego i odz. zwami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo pouczającej. Katalog ilustrowany darmo. Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adr. Warszawa, Psycho Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 26, pokój 34, Tel. 506-09. 140

TYLKO HURTO NIE!

Herbatę i chińską w skrzynkach po 27 kg

Cukier. Miód sztuczny znanej marki „Unamel“ w skrzynkach zawierających po 50 i 100 pakietów a 1/2 kg.

Mydło do prania i jakości. Farbkę-Ultramarynę-Setzera.

Świece parafinowe.

Poleca po cenach dniowych za gotówkę firma:

BRACIA ROLNICZY S. A.

KRAKÓW FLORJAŃSKA L. 27.

UWAGA! Za zaliczką kolejową, na inkaso bankowe nie wysyłamy. 111

Rowery

„Puch“

sprzedaje się na raty Kraków, Stawowska L. 11.

ABAŻURY

Lampy elektr.

do lamp elektr. gaz. i nat. gotowe i na zamówienie artystycznie wykonane biurowe, wiszące, salonowe najtaniej. 102

Wytwórnia:

Inż. A. JASTRZĘBSKIEGO

Stawkowska 30 l. p. — TELEFON Nr. 2048.

Materiały elektrotechniczne

dostarcza najkorzystniej 78

R. H. KOWALSKI

Kraków, ul. ca Garbarska L. 26.

MEBLE

SYPIALNIE
JADALNIE
GABINETY
SALONY

poleca 90

PEBEDE

Szpitalna L. 7.

Telefon 234.

Biuro Spedycyjne „PRZEWÓZ“

i PRZEDSIĘBIORSTWO DOWOZOWE
KOLEI PAŃSTWOWYCH

Spółka z ogr. odpow.

ZAŁOŻONE PRZEZ CENTR. ORGANIZACJE ROLNICZE
KRAKÓW, DŁUGA 31. — TELEF. 3063

załatwia wszelkiego rodzaju czynności spedycyjne i przewozowe, umijętne przewożenie mebli we własnych wozach meblowych tak w mieście jak i koleją do wszystkich miast.

WŁASNE MAGAZYNY, ZAPRĘGI. — CENY NAJNIŻSZE.

Nadszedł wielki wybór

materiałów krajowych i zagranicznych na ubrania męskie i kostiumy damskie.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące tj. damskiego i męskiego z własnych materiałów o 25% taniej niż w śródmieściu, według najnowszych żurnali

Józef Gajda

Kraków-Dębniki, Rynek L. 9 (sklep).

Maszyny do pisania, telefony i urządzenia dzwinkowe

dostarcza i instaluje 87

„ROYAL“

Kraków, ul. Florjańska 49. — Telefon 1577.

Poszukiwany

Zastępca z branży gumowej

na Kraków. — Zgłoszenia pod „S. H.“ do Administracji „Kurjera Wieczornego“. 144

Potrzeba chłopców i kobiet

do roznoszenia gazet. Zgłaszać się w Admin. „Kurjera Wieczornego“, Dunajewskiego 5.

Wytwórnia dywanów perskich

MARJI KINSTLINGER

Kraków-Podgórze, ul. Kalwaryjska 17
posiada na składzie i wykonuje na zamówienie dywany według najpiękniejszych wzorów orientalnych.